

Przegląd Nadbużański

DEMOKRATYCZNY TYGODNIK REGIONALNY

Adres Redakcji i Administracji
CHEŁM, ul. LUBELSKA 69Administracja czynna codziennie
przez niedziel i świąt
od 10 do 12 i od 16 do 18.Redaktor przyjmuje we wtorki
od 12 do 13 i w piątki od 17 do 18.

PRENUMERATA:

miesięcznie 0.60 gr.
kwartalnie 1.80 zł.
rocznie 7.20 zł.

CENY OGŁOSZEŃ:

Cała strona 60 zł. Ogłoszenia
drobne 10 groszy za wyraz

Zadania posłów i senatorów

Do niedawna, bo do roku 1926 zadania posłów czy senatorów były mało skomplikowane i wybrańcy narodu, a dokładniej mówiąc, poszczególnych ugrupowań politycznych, w spełnianiu swych obowiązków nie napotykali trudności — we wszystkim bowiem decydował sztab partii, pozostawiając posłom możliwość podnoszenia rąk podczas głosowania.

Dążeniem sztabów partyjnych było utworzenie stałej czy choćby chwilowej większości. Mogącej uczynić z niej straszaka, przed którym drżałby rząd i, opanowany błędem strachem, łatwiej wykonywał zlecenia suwerenów.

W tych warunkach odpowiedzialność posłów spadała do zera, a Sejm sprawić mógł wrażenie teatru marionetek, który mając chorobliwie wybujałą ambicję chciał tworzyć w Polsce jakieś suwerenne państwo, państwo nowe pod nazwą „Ulica Wiejska”. Państwo, które chciało być z Polską w stanie stałej wojny.

Nie też dziwnego, że praca posłów i senatorów, nie mających sposobności wyładowania swych temperamentów na terenie Izby Ustawodawczej, szła w kierunku:

1. wyrabiania korzystnych koncesyj dla swych wyborców;
2. kołatania po ministerstwach o posady dla swych pupilów;
3. zwalczania inicjatywy osób z innego obozu pochodzących;
4. obrony reduty, zwanej: „Państwem z ulicy Wiejskiej”;
5. usprawiedliwiania powiedzenia, że Polska nierządem stoi.

Zadania te z mniejszą czy większą gorliwością spełniane były i pograżały kraj w coraz większą anarchję, urabiając ujemną opinię instytucji, z punktu widzenia demokracji, niezbędnej.

Sytuacja stawała się coraz trudniejszą. Zgangrenowane karły znieść nie mogły, by na rządy wywierały swój wpływ wybitne jednostki, którym kraj zawdzięcza swój byt niepodległy.

Obserwując prace sztabów partyjnych nie trudno było stwierdzić, że suwereni nasi dalecy są od dążeń, dobro kraju mających jedynie na celu.

Zaraza, tocząca żywy organizm narodu, wymagała zastosowania ostrych środków. Radykalną kurację przeprowadził Marszałek Piłsudski, wiedząc, że dotychczasowy stan zagraża krwawo zdobytemu bytowi niepodległemu.

Nie czas doszukiwać się winy tego czy innego ugrupowania politycznego. Nad smutną przeszłością należy postawić krzyż i w miejsce wzajemnego wypominania sobie przewin — pomyśleć o dążeniu do konsolidacji społeczeństwa polskiego, bez względu na przekonania polityczne jego odłamów, dążącego do utrwalenia zrębów Ojczyzny naszej, co ujmuje Konstytucja, mówiąca w

swym artykule o zespoleniu przez dążenia państwa wszystkich obywateli w harmonijnym współdziałaniu na rzecz dobra powszechnego.

Konstytucja wymaga od posłów i senatorów zupełnej swobody rozstrzygnięcia tej czy innej sprawy według własnego sumienia, nie według nakazu partii czy organizacji która zaprzeczyć może sumieniu. Zwyczaj do niedawna panujący musiał się skończyć.

Energiczna propaganda grup, w ostrej opozycji do rządu stojących, starała się urobić Izbowi Ustawodawczym opinię manekinów, bezwolnie wykonywujących zlecenia rządu, i jeżeli te zamierzenia nie udały się — to, zgodzić się trzeba, uczyniły w pojęciach społeczeństwa pewien wyłom, pewną nieufność.

Nieufność ta spowodowała, że wybrańcy nasi przed zwołaniem Izby ustawodawczej na sesję zwyczajną, nie mogli pracować w terenie, a wyczekać musieli pewien okres czasu, który zmienić musiał nieżyczliwe względem nich nastroje.

Sumienna, nacechowana wielką bezstronnością i troską o dobro państwa praca Sejmu i Senatu wykazała zdołała brak podstaw do

twierdzenia, że Izby Ustawodawcze są ślepe narzędziem, posłusznie wykonującym każde zlecenie. Praca naszych posłów i senatorów w każdym wypadku świadczyła o uczciwym, pełnym zrozumienia podejściu do zagadnień i ujęć mogła wszystkich, zdrowo myślących, a nierozagigutowanych przez nieprzytomne, zbrodniczą demagogię siejące, jednostki — obywateli.

Barjery niechęci społeczeństwa do Izby ustawodawczej znikły i przedstawiciele nasi mogą przystąpić do wypełniania obowiązków swych poza Sejmem i Senatem, obowiązków względem społeczeństwa.

Ujmując w najkrótszą formę obowiązki te wymagają, by poseł czy senator był łącznikiem między rządem, a społeczeństwem, by uświadamiał społeczeństwo o poczynaniach państwa, a rząd o nastrojach społeczeństwa, oraz potrzebach tego społeczeństwa. Skupiając wokół siebie wyborców muszą zastąpić im zarządy czy sztaby partyjne, które nie zdołały wyjść z ciasnych skorup ślimaczych i w działalności swej objąć horyzontów poza partyjnych.

Przerwy między sesjami parlamentarnymi dają naszym przedstawicielom wdzięczne pole do działania i odnosimy się z ufnością do nich, wierząc, że zadania swe spełnią z całą sumiennnością.

Promyk nadziei.

Pan Prezydent m. Chełma otrzymał od p. Wojewody odpis pisma p. Ministra Komunikacji, w którym zauważyć można troskę o załatwienie bolącej nas sprawy i wyczuwa się chęć zadośćuczynienia miastu.

Podajemy dokładnie treść pisma:

Minister Komunikacji Warszawa 16.III. 1936 r.
Nr. O.P. 105-1-36

Do

PANA WOJEWODY

w LUBLINIE

Sprawa przeznaczenia kompleksu budynków w Chełmie jest rozpatrywana w Ministerstwie Komunikacji, jednak nie zdołano jeszcze znaleźć właściwego jej rozwiązania.

Sprawą tą interesują się osoby, zwłaszcza, że interesuje się nią również Rząd.

Skoro tylko decyzja co do przeznaczenia wspomnianych budynków będzie możliwa, nie omieszkam zawiadomić o niej Pana Wojewodę.

Minister

(—) ULRICH.

Wież Śląska z Polska

Mówiąc o Śląsku zazwyczaj myśli się jedynie o tej części Śląska, która obejmowała dawną regencję opolską i Śląsk Cieszyński, zapomina się natomiast, że kołębka Śląska — to Śląsk Dolny, okolice Wrocławia i Łignicy, do których, w zaraniu dziejów Polski, nazwa Śląska ograniczała się. Dopiero czasy książąt piastowskich rozszerzyły pojęcie Śląska Górnego, którego część północno-wschodnia należała do ziemi sieradzkiej, a część południowa do ziemi krakowskiej.

W pojęciu geograficznym Śląsk jest jeszcze większy; granicami jego bowiem są od południa Karpaty, zachodu Sudety, wschodu pasmo Jury Krakowsko-Wieluńskiej; od północy góry Trzebnickie i Bagna Nadsprewlańskie. Ten znaczny obszar ziemi dzieli się na Śląsk Górny i Dolny. Po wojnie światowej Śląsk Górny znalazł się w obrębie trzech państw: Niemiec, Polski i Czech, pomimo jednolitej polskiej ludności na całym jego obszarze, jednolitej struktury geograficznej i gospodarczej. Obecne granice polityczne są niesprawiedliwe [nie tylko z tego powodu, że po za granicami swej ojczyzny Polski znalazła się półmilionowa masa ludu polskiego na Śląsku opolskim i Cieszyńskim, masa Polaków na Sl. Cieszyńskim, lecz także, ponieważ jednolity go-

spodarczo górniczy obszar Śląska, został sztucznymi granicami podzielony na trzy części z wielką krzywdą dla ludności polskiej i samego Śląska, jako jednostki gospodarczej.

Swe pełne możliwości rozwoju wykorzystać może Śląsk Górny jedynie w związku z Państwem Polskim, ponieważ struktura gospodarcza Polski, przeważnie rolnicza, jest naturalnym rynkiem zbytu dla przemysłu śląskiego.

Śląsk Górny, przeludniony, jedynie w łączności z Polską może uzyskać odpływ swych sił roboczych na mniej zaludnione inne obszary Polski, zakładając, że rozwój przemysłu w Polsce jest naturalną koniecznością tego kraju i że prędzej czy później nastąpić musi. Niemcy natomiast i Czechy, również przeludnione, nigdy nie będą rezerwuarem naturalnego odpływu sił roboczych dla Śląska. Tak w interesie Śląska, jak i Polski leży przeto uprzedzienie słabo zaludnionych kresów wschodnich i otwarcie rynków zbytu na tych ziemiach, które stale są do zdobycia.

Te względy, a przede wszystkim sprawa utrzymania dla polskości 750.000 rzeszy Polaków, mieszkających na Śląsku Opolskim i Cieszyńskim pod obcem im kulturalnie panowaniem, powinny skłonić społeczeństwo nasze do zwrócenia

szczególnej uwagi na nasze kresy zachodnie, poza granicą i do prawdziwej opieki nad braćmi, znajdującymi się czy to w państwie niemieckim czy czeskim. Tak jedna, jak i druga grupa Polaków, pozbawiona możliwości wychowania swych dzieci w mowie i wierze ojców, pozbawiona możliwości życia w ramach swego ojczystego państwa, skazana na ciągłe ograniczenia w rozwoju swych organizmów, zrujnowana gospodarczo, winna znaleźć opiekę ze strony swych rodaków, którym los zezwolił na szczęśliwsze bytowanie w słońcu niepodległości i dał wszelkie możliwości rozwoju swych sił dla dobra własnego narodu, a nie obcych potęg.

Uprzejmie zawiadamiam
P. T. Panie, że założyłem

PRACOWNIE GORSETÓW

PRZY ULICY LUBELSKIEJ 48.
(vis à vis Magistratu)

Najnowsze modele krajowe i zagraniczne. — Materiały pierwszorzędne. — Solidne wykonanie.
Firma „MIMOZA“

ZWIĄZEK HODOWCÓW KONI
przy Lubelskiej Izbie Rolniczej.

ZAKUP KONI

do Korpusu Ochrony Pogranicza
odbędzie się:

1) LUBLIN dnia 25 kwietnia 1936 r. (ul. Lipowa Nr. 9)

2) ZAMOŚĆ dnia 28-go kwietnia 1936 r. (plac przy koszarach 3 P.A.L.)
W tych dwu punktach będą kupowane wałachy i klacze typu wyłącznie wierzchowego, urodzone od 1929 r. do 1933 r. włącznie. Wzrost koni 3-letnich 152 cm., 4-letnich 155 cm.

3) SIEDLCE dnia 8-go maja 1936 r. (Targowica Miejska)

Będą kupowane wałachy i klacze typu wierzchowego i taborowego, urodzone od 1929 r. do 1933 r. włącznie. Wzrost koni taborowych 146 cm.

W pierwszym rzędzie będą kupowane konie, należące do członków Związku Hodowców Koni oraz Powiatowych Kół Hodowców Koni, następnie wszystkie inne konie.

Sprzedawcy winni posiadać:

1. Legitymację członkowską z opłaconą za 1936 rok składką (tylko członkowie kół)

2. Świadcstwo pokrycia klaczy:
a) ogierem państwowym, poświadczane przez Państwowe Stado Ogierów, b) ogierem licencjonowanym, poświadczane przez Urząd Gminny.

3. Kto nie posiada tych świadectw, winien przedstawić świadectwo Urzędu Gminnego o tem, że koń jest jego własnego chowu, lub kupny, z oznaczoną datą kupna.

4. Właściciele koni urodzonych w roku 1932 i starszych winni dowody tożsamości, wydane przez Rejonowych Inspektorów Koni.

Kącik pszczelarski dla wszystkich.

Miód pitny.

Najmłodszy dzieciak wie, że miód polski pitny to przysmak, bo Zagłoba pił je i chwalił. Ale zapytaj przeciętnego obywatela czy próbował, to nawet bez spuszczenia oczów powiada, że nie zdarzyło mu się. Proszę mi wierzyć, że ja przeto wstydzę się za wszystkich.

Dobry pitny miód, to napój trochę lepszy od wódki i żaden stół magnacki nie obejdzie się. Straciłszy sposoby, a pozatem i odwagę do robienia miodu dla swego użytku w domu. I dlatego nie dcccenia my tego pysznego napoju.

W roku bieżącym przewiduje się dobry zbiór miodu, a zatem pora już, aby zamówić „miodziarza” specjalistę, tembardziej, że z wiosennych miodów napój jest smaczniejszy.

Zarząd Powiatowy Sekcji Pszczelarskiej w Chełmie umówił się ze specjalistą do wyrobu miodów pitnych, którego sprowadzi na miejsce. Za niewielką opłatą miód będzie zrobiony w domu przez fachowca. Radzimy skorzystać z okazji, bo drugiej w krótkim czasie może nie być, a miód zrobiony przez zaleconego specjalistę, który przy przyjeździe umyślnie z Lublina, jest osławionym miodem staropolskim.

Zgłoszenia proszę składać do Sekretariatu Sekc. Pszczel. ul. Pierackiego 41.

3+3+3=55^A

obwody pentody zakresy Philipsa

NAJNOWSZY MODEL

demonstracja i sprzedaż

„Technika” inż. W. Jodko

Chełm, Lubelska 59. tel. 88

aparaty

SIECIOWE, BATERYJNE -- DETEFONY

Niebywały sukces „Wesela Lubelskiego” w Chełmie.

Wystawione dwukrotnie dnia 30 marca w Chełmie widowisko obrzędowe „Wesele lubelskie” cieszyło się tak wielką frekwencją, że zabrakło miejsca conajmniej dla 500 osób. Przed kinem „Apollo”, gdzie dawano widowisko, stały olbrzymie tłumy, daremnie wyczekując na możliwość kupienia biletów.

Sukces artystyczny też wspaniały. Publiczność wprost oczarowana barwnością kostiumów, pięknem doskonale wykonanych pieśni obrzędowych i chwytającymi wprost za... nogi — tańcami. Nie wiele brakło, aby głośno wtórująca śpiewom publiczność zaczęła tańczyć. Na przeszkodzie stanęła straszna ciasnota. Artyści tak się przejęli wykonaniem ról tanecznych, że z podłogi dosłownie wióry leciały, jeden z tancerzy naderwał sobie ścięgna i po przedstawieniu zaszła potrzeba odwiezienia go na kurację do szpitala. (Szczęściem wypadek poza kilkudniową kuracją nie pociągnie za sobą gorszych następstw.)

Szkoda, że widowisko nie może już być powtórzone, gdyż wykonawcy jego uczestnicy 2 tyg. Kursu teatralnego dla przodowników Młodzieży wiejskiej rozjechali się do domów.

Tekst i melodie opracował Walerjan Batko, Instrumentacja — Józef Chmara, opracowanie i wykonanie muzyczne — Benon Nitecki, Inscenizacja — Bronisław Nycz, tańce lubelskie — Zofia Szymańska. Całość wyreżyserował Dr. Stanisław Papiernowski.

Zbiórka uliczna dnia 1 marca 1936 r. na rzecz odbudowy kościoła Marjackiego na Górcie w Chełmie, wyniosła 121.02 zł.

Komunikaty.

Pp. Wójtów i sołtysów powiatu chełmskiego

I. BRONOWANIE DRÓG.

Z nastaniem wiosny każdorocznie przystępujemy do naprawy dróg gruntowych. Aby zadanie to sobie ułatwić wzywam wszystkich Pp. Wójtów i Sołtysów do wyrównywania wszystkich dróg gruntowych (na terenach pieczy każdego sołtysa powierzonych) — przez zabronowanie.

Bronowanie dróg winno odbywać się zawsze po większych deszczach, gdyż wtedy jezdnia drogi gruntowej jest pokolejona, a bronowanie koleiny wyrówna i jest najlepszym środkiem do konserwowania dróg szczególnie o glebie borowinowej.

II. OPRYSKIWANIE DRZEW

W miesiącu kwietniu b.r. będzie przeprowadzone opryskiwanie drzew przydrożnych chemicznymi środkami owado i grzybobójczymi, a to celem zwalczania szkodników drzew.

Akcja ta w miarę potrzeby będzie kontynuowana w ciągu całego roku. Środki chemiczne używane do tych celów, są silnie trujące.

Przy opryskiwaniu drzew, płyn rozpylony lub skroplony, częściowo zatrzymuje się na drzewie, a częściowo opada na ziemię i powoduje zatrucie trawy rosnącej w pobliżu opryskiwanego drzewa, a mianowicie: na poboczach i w rowach, co może spowodować zatrucie zwierząt, które na tych terenach będą się pasły. Zatrucie zwierząt w większości takich wypadków bywa śmiertelne.

Pragnąc ostrzec ludność zamieszkałą przy drogach zadrzewionych — przed stratami, spowodowanymi ewent. zatruciem zwierząt, wzywam wszystkich Pp. Sołtysów aby dokładnie zaznajomili o powyższym mieszkańców powierzonych im sołectw.

Chełm, dnia 27. III. 1936 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

Starosta Powiatowy

(—) Edward Woronowicz

B. poseł Konstenty Pac zaniechał polityki na rzecz pracy w Spółdzielczości.

B. poseł p. Konstancy Pac, członek Polskiego Stronnictwa Ludowego już od dłuższego czasu przestał brać udział aktywny w polityce. Obecnie jak się dowiadujemy, postanowił poświęcić się pracy spółdzielczo-go-

spodarczej, gdyż w najbliższym już czasie ma stanąć jako kierownik handlowy na czele Powiatowej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Chełmie.

Pomoc dla hutników z Rudy.

W wykonaniu uchwały Wydziału Powiatowego, Kasa Komunalna pow. chełmskiego rozpoczęła wydawanie pożyczek 50-ciozłotowych hutnikom na udział do nowopowstającej Huty Spółdzielczej Robotniczej, powstałej na gruzach upadłej huty Sygała w Rudzie-Hucie. Pożyczka będzie spłacana drobnymi ratami potrącanymi przez Zarząd Huty Spółdzielczej z zarobków pożyczających.

Do akt. Nr. Km. 195 1936 r.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmie-Lub. rew. I-go Jan Bereza zamieszkały w Chełmie, przy ul. Kopernika Nr. 22a na mocy art. 602, 603, 604, K.P.C. ogłasza, że w dniu 17 kwietnia 1936 r. o godz. 14-ej (nie później jednak niż w dwie godziny) w maj. Święcica, gm. Olchowiec, pow. chełmskiego odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Zdzisława Lechnickiego (w drugim terminie) składających się z 15 szt. krów rasy holenderskiej i 5 szt. świń (macior) rasy angielskiej, oszacowanych na łączną sumę zł. 4000 gr. — na zaspokojenie wierzytelności Państwowego Banku Rolnego, Oddz. w Lublinie.

Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Chełm, dn. 30 marca 1936 r.

Komornik (—) Bereza

Do akt. Nr. Km. 366 1936 r.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmie-Lub. rew. I-go Jan Bereza zamieszkały w Chełmie, przy ul. Kopernika Nr. 22a na mocy art. 602, 603, 604, K.P.C. ogłasza, że w dniu 9-go kwietnia 1936 r. o godz. 10-ej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Chełmie, przy ul. Jadwigi Młodowskiej Nr. 19 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Nuchima Nelkenbauma składających się z 2-ch zbiorników miedzianych i jednego blaszanego po 500 litrów każdy, maszynny do wyrabiania wody sodowej, maszynny do kapslowania butelek, wagi, szafy, rury gumowej dług. 6 mtr., 51 szt. balonów miedzianych na wodę sodową, 2-ch łorkownic, 2-ch biurek, 200 wozów łożu i jednej kadzi miedzianej, oraz 330 kg. kwasu węglowego (gazu) oszacowanych na łączną sumę zł. 3233 na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa Browarów i Fabryki Drożdży Spirytusowych „Bergszlos” w Równem.

Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Chełm, dn. 30 marca 1936 r.

Komornik (—) Bereza

Komunalna Kasa Oszczędności

pow. Chełmskiego w Chełmie, ul. Lubelska 73.

Wkłady oszczędnościowe oprocentowane od 5% do 6 $\frac{1}{2}$ %

Rachunki bieżące.

Sprawne inkaso.

Pożyczki.

Z kraju i ze świata

ZDJĘCI MASKE. 21 III. br. grupa żydów-rewizjonistów w liczbie około 1000 osób po wiecu w Tel Awiwie (Palestyna) udała się przed konsulat nasz i przy akompaniamencie wrogich okrzyków zerwała godło państwa, zawieszając sztandar żydowski.

ZAMKNIĘCIE SESJI SEJMU I SEDATU. 29 III zarządzeniem P. Prezydenta R.P. zamknięta została sesja Sejmu i Senatu. Marszałkowie obu Izb w przemówieniach pożegnanych stwierdzili doniosłość prac wykonanych podczas sesji i żegnając posłów i senatorów zaapelowali by przerwa w pracach wykorzystana była przez wszystkich w terenie w kierunku uświadczenia społeczeństwa o zamierzeniach państwowych

PRZEMYŚL LUDOWY DLA STANÓW ZJEDNOCZONYCH. Handel amerykański interesuje się produktami wytwórczości ludowej jak drewniane naczynia stołowe, naczynia kuchenne i t. p. Ceny za te wyroby utrzymują się na stosunkowo wysokim poziomie.

START DO STRATOSFERY. 29 III wystartowali do lotu na wysokość na balonie „Warszawa 2” kpt. Burzyński i prof. Jodko-Narkiewicz. Celem lotu jest badanie promieni kosmicznych w górnych warstwach troposfery. Balon osiągnął wysokość 10,000 metrów i opadł szczęśliwie pod Łomżą.

CENTRALNY KOMITET KOMUNISTYCZNY ROZBITY. 31 III. policja warszawska po przeprowadzeniu około 100 rewizyj w różnych punktach stolicy zaarrestowała kilkudziesięciu działaczy komunistycznych, znajdując u nich 200 kg. druków nielegalnych i likwidując doskonale zorganizowaną drukarnię.

Oczyszczenie kraju z czerwonej zarazy. Dzień 31 marca był dniem feralnym dla działaczy z pod znaku sierpa i młota. Na terenie całego kraju przeprowadzono szereg likwidacji. Likwidacje objęły: Łódź, 60 zaarrestowanych, Kielce około 100 Górny Śląsk około 40, Lwów około 40, Lublin 65, Białystok 73.

SZTABI GENERALNE ANGLJI BELGJI I FRANCJI rozpoczną w dniu 6 bm. narady, mające na celu ujednolicienie działalności armij na wypadek zatargu z Niemcami.

HITLER OBRAZONY. Wyborcza mowa ministra Flandria zawierała zwroty obrażające kanc. Hitlera i sprawiła w Berlinie jak najgorsze wrażenie.

NIEMIECKO-LITEWSKI PAKT O NIEAGRESJI. Zawarcie paktu z Niemcami natrafia w Kownie na trudności. Niemcy bowiem uzależniły dalsze rozmowy z Litwą od złożenia deklaracji, że Litwa w żadnym wypadku nie udzieli zezwolenia innemu państwu na przemarsz wojsk przez swoje terytorium.

WALKI RELIGIJNE W MEKSYKU. W San Felipe i Guanajuato katolicy, wychodzący z kościołów napadli na grupy nauczycieli i uczniów. W walce zginęło 16 osób a 25 zostało rannych. Władze przypisują winę elementom fanatycznym podburzającym przez szkołom socjalistycznym.

ABISYNJA ATAKUJE. Ubiegły tydzień miał być szczęśliwym dla wojsk abisyńskich, które w okolicy Daghabur odrzuciły włochów na 40 km. wtył.

WYBORY W NIEMCZECH. We dług urzędowych sprawozdań w wyborach do parlamentu niemieckiego głosowało na 45 i pół miliona uprawnionych około 45 milionów. Prawie 99 proc. głosów oddano na listę Hitlera.

WYNALAZEK W DZIEDZINIE OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ. Inżynier argentyński dokonał wy-

nalazku uniemożliwiającego samolotowi zbliżenia się do wybrzeży i bombardowanie miast. Prowadzone próby stwierdzają dużą wartość wynalazku.

KŁOPOTY Z MORDERCĄ DZIECKA LINDBERGA. Hauptmann rzekomy morderca dziecka Lindberga spodziewa się ułaskawienia. Jak donosi prasa amerykańska w Treuton aresztowano b. adwokata Pawła Wendla, który miał się przyznać do zamordowania małego Lindberga.

NA DALEKIM WSCHODZIE WRE. Donoszą z Tokio o ostrzelaniu przez mongolskie samoloty pogranicznego posterunku mandżu-rsko-japońskiego. Skutek: 1 japończyk zabity i 4 rannych.

ODPOWIEDZ HITLERA. 16 bm. ambasador niemiecki von Ribbentrop doręczył min. Edenowi odpowiedź niemiecką w której Niemcy żądają całkowitego równouprawnienia, podpisania paktu o nieagresji z państwami Europy i do czasu podpisania tego paktu zobowiązują się nie powiększać sił zbrojnych w Nadrenii. W dalszym ciągu proponują wspólną naradę z Francją i Belgią, zawarcia paktu lotniczego i powrót do Ligi Narodów w wypadku zawarcia powyższych punktów

KONIA KUJA, A ZABA NOGĘ PODSTAWIA. Austria wprowadza obowiązkową służbę wojskową. Obowiązkowi służby wojskowej podlegać mają obywatele od 18 do 42 roku.

POD STIENKU. Najwyższy sąd ZSRR na sesji w Nowosybirsku skazał 'za rzekome szpiegostwo 3 kolejarzy na śmierć, pozostałych 5 na kary więzienia od 3 do 10 lat.

Teatr.

„Codziennie o 5-iej”

(przekład z francuskiego Józefa Brodzkiego).

Sekcja Teatralna Kolejowego P.W. w Chełmie wystawieniem powyższej sztuki sprawiła miłośnikom teatru naprawdę wspólną ucztę artystyczną. Wszystkie wartości tej sztuki leżą w różnych sytuacjach dyr. Pregardana — pozornie wzorowego męża, kupującego przyjaciółkę Ginette taką drobnostką jak bar. Pan dyrektor wobec niej i innych używa nazwiska swojego buchaltera Celestyna Marvella, ot, tak na wszelki wypadek. Widzowi zdawaćby się mogło, iż błyskotliwa karjera Ginette będzie treścią całego życia, tymczasem oboje odczuwają iż mają dość już siebie, niespodziewanie wyznając to sobie wzajemnie. Miłość bez uniesień — rozstać się bez smutku.

W pięknej Ginette szczęśliwie kocha się Sawinien la Chamolle, powieściopisarz poświęcający ubóstwianą swoją powieść p.t. „Lilja na śmietniku” tworząc na podstawie opowiadania o swym życiu — oczywiście zmyślnego — przez Ginette.

W aktach drugim i trzecim, sytuacja Pregardana pierwotnie bez wyjścia kończy się dla niego szczęśliwie. Wzorowy mąż i ojciec buchalter Celestyn otrzymuje podwójną emeryturę za cenę zaniechania poszukiwań osobnika używającego jego nazwiska. Sawinien wprowadza do domu Pregardanów narzeczoną Ginette rzekomo nieślubną córkę głowy rodziny, pani domu przebacza staremu Pregardanowi błąd miłości, pragnie adopto-

wać Ginette. Nastawienie psychiczne bezdzietnej mężatki uwypukla się też i w urządzaniu wystawy lalek na dochód dzieci miłości. Tak bywa często w życiu.

Na zakończenie — miłostki Pregardana są nadal jego tajemnicą, uszczęśliwiony Savinien opuszcza dom Pregardanów poślubiając następnie ukochaną Ginette.

Aktorzy o b o k momentów naprawdę pięknych, mieli też i potknięcia. Obok niezawodnego nidy p. Uklej, wysoką klasę gry amatorskiej pokazał w roli buchaltera Celestina p. Cz. Sknurzył, zdradzając niepospolity swój talent aktorski.

Występujący w roli Pregardana A. Łukaszyński kto widział w innej sztuce — przyzna że nie był to jego dzień. Pewna jednostajność głosu widziela się u p.p. Kowalskiej i Kłopotowskiej, natomiast p.p. Sielski jako kelner Amadeusz i Grze-la w roli służącego wykazali wiele rażącej swobody ruchów w stosunku do swych chlebobawców. Z pań najlepszą była p. R. Sułkowska. Piękną uroczystością było po pierwszym akcie uczczenie 20-lecia pracy artystycznej p. Marjana Uklej, zasłużonego pioniera sceny amatorskiej, któremu p. nac. Frankiewicz składając serdeczne życzenia wręczył kosz żywego kwiatu.

Wogóle zespół teatralny Kol. P. W. stanowi dobry materiał aktorski przy pewnym nakładzie pracy. Smucić się można tylko brakiem zainteresowania (sic) teatrem amatorskim przez kulturalną część społeczeństwa chełmskiego. Miejmy nadzieję, iż na powtórzeniu sztuki „Codzień o 5-tej” w Klubie Społecznym, spotkamy się licznie wszyscy.

Grot.

30-lecie pracy scenicznej

Zofji Sławińskiej.

W roku bież. Teatr Wołyński im Juliusza Słowackiego obchodzi drugą skolei piękną uroczystość pracy scenicznej p. Zofji Sławińskiej utalentowanej swojej artystki. Parę słów z życia jubilatki: po ukończeniu 8 kl. s.s. Benedyktynki kończy pod kierownictwem znanego dramaturga Franciszka Wysockiego szkołę dramatyczną we Lwowie. Po krótkim pobycie na scenie T-wa Miłośników sceny we Lwowie zostaje w roku 1907 zaangażowana przez ówczesnego wybitnego dyrektora i reżysera T. Pawlikowskiego. I tu pod wytrawną ręką artystów tej miary co Solski, Pawlikowski, Nowacki zdobywa p. Sławińska zasłużone uznanie kolegów i publiczności.

Następnie występuje w Teatrze Małym w Warszawie, poczem w Poznaniu. W latach 1919—1926 zbiera triumfy na scenie w Bydgoszczy, w sezonie 1927/28 gra w teatrze lubelskim pod dyr. Grodzkiego. Przed pięciu laty została zaangażowana przez dyr. Al. Rodziewicza do Teatru Wołyńskiego w którym pracuje do chwili obecnej. Pięć lat życia spędzonego w wagonie wędrowni po terenie kilku województw, trzydzieści w służbie sztuki polskiej wśród różnych warunków, to wyczyn naprawdę godny uwielbienia i największego uznania dla niespożytego talentu i energii Jubilatki.

Repertuar Teatru im. Słowackiego.

Z okazji 30-lecia pracy artystycznej p. Z. Sławińska wystąpi w Chełmie w dniu 7 kwietnia b. r. w sztuce Bus-Feketa

„TRAFIKA PANI GENRALOWEJ” w roli głównej, obok p.p. Burbianka, Goławska, Okońska, Czerwiński, Jaglarz i Modrzeński. Oryginalność fabuły, kapitalne typy tworzą świetną ucztę dla najwybredniejszej publiczności.

WIECZÓR POETYCKI

Dnia 22 marca b.r. w sali Państw. Gimn. im. St. Czarnieckiego odbył się wieczór poetycki zorganizowany staraniem Związku Literatów Lubelskich.

Po krótkim zagajeniu Wł. Jan-kowskiego p. Józef Łobodowski wygłosił prelekcję p.t.: „Słowo o poezji”. Mówiąc o tej ostatniej, przytoczył Łobodowski porównanie jednego z literatów rosyjskich który w centrali elektrycznej i w konsumentach prądu rozumie odpowiednik poezji i jej odbiorców. Konsument widzi zarzucaną żarówkę — nie widzi istotnego źródła energii: elektrowni. Przechodząc do wpływu poetów i poezji na pozostałe społeczeństwo, Łobodowski ucieka się do faktów historycznych. Powstanie listopadowe — według niego — było reakcją, która zaszła, w społeczeństwie polskim po ukazaniu się niedużej książeczki p.t.: „Konrad Wallenrod” Obecny faszyzm włoski wypłynął pośrednio z futuryzmu, który wystąpił silnie w r. 1913-14. Ten nieodzowny wpływ poezji i poetów na przebieg życia politycznego widzi Łobodowski również i dziś, widzi ale zadowolenia nie wynosi. Dlaczego?.. odpowiedź widoczna... Szuka idei i znajduje ją jedynie u Żeromskiego; ideę, którą należy uszanować i zrealizować.

Same utwory, pominiawszy słabą recytację, przedstawiały zbyt rozpiętą skalę wartości artystycznych, ażeby można je było podporządkować wspólny wykładnik oceny.

Bezsprzecznie p. J. Łobodowski zdystansował wszystkich pozostałych. Utwory jego obok jasności wyrażania myśli, nienadużywania metafor i porównań, posiadały jednolity szkielet zawartości artystycznej, piękność ekspresji oraz zachowywały pewien dystans od czystej awangardy poetyckiej. Odrębność Łobodowskiego leży w tem, że dotychczas nie wpadł i zdaje się nie wpadnie w ramy awangardowe. Stać go na własny, odrębny styl, na założenie własnej szkoły.

Podstawka można powiedzieć, że jest to nieudany Łobodowski, Łobodowski w skali. Nie należy jednak wątpić w samodzielność Podstawki i w to, że jednak wkrótce znajdzie własną ścieżkę, odprowadzającą go od łobodowszczyzny.

Wiersze p. Kaz. Andr. Jaworskiego mają myśli piękne, ale mówią po prostu — nie biorą. Staranne wypracowanie formy i treści to dopiero część poezji.

Pan Zdzisław Popowski, twórca pięknych metafor, od których aż się roi w jego utworach, nie potrafi nadać wierszom pewnej integralności, pomimo że pisze awangardą.

Najbardziej oryginalnym był p. Jerzy Szczepowski. Własne wyrażanie piękna lub jakiejś idei nadają jego wierszom specyficzny, odrębny typ, dotąd w lubelszczyźnie młodej nie spotykany. Zapowiada się dobrze. Liryzm najsilniejszy u Łobodowskiego, Szczepowskiego i Popowskiego,

wujot

TANI NOWY ŚRODEK
przywracający siwiejącym
włosom ich pierwotny kolor
środek na

ODCISKI, BRODAWKI,
ZGRUBIENIA SKÓRY
środk: na szczury, myszy,
karaluchy i od potu.

S. BIRNBAUM
CHEŁM, UL. LUBELSKA 36.

RADJO-SZEMATY

najnowsze do samodzielnej budowy od 60 gr. do 1 zł. oraz zestrojone komplety, części dostarcza „Teletechnika” Warszawa, Elektralna 30.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy podczas długiej choroby żony i matki naszej
s. t. p.

MARJI ZALESKIEJ

okazali tyle serca i życzliwości, jak również i tym, którzy przyjęli udział
w smutnym obrządku w szczególności Wielbnemu Duchowieństwu i Siostram
Felicjankom składamy tą drogą serdeczne „Bóg zapłać”

Mąż i dzieci.

Kronika.

Zjazd b. wychowanków Seminarjum Nauczycielskiego Żeńskiego w Chełmie

Przed paru tygodniami donosiliśmy o Zjeździe b. wychowanków Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego w Chełmie, obecnie dowiadujemy się, że i wychowanki Seminarjum Żeńskiego w Chełmie również zwołują w tym samym terminie (dnia 22 i 23 czerwca r.b.) Zjazd z okazji poświęcenia Pomnika na Grobie założycielki i długoletniej Dyrektorki Seminarjum Dr. Jadwigi Młodowskiej.

Komitet Zjazdu prosi Koleżanki o podanie swych adresów do Dyrekcji Seminarjum celem umożliwienia wysłania zaproszeń i kart uczestnictwa.

Pokaz robót kobiecych,

wykonanych podczas czteromiesięcznego Kursu, zorganizowanego przez par. Marjacką na Górze urządzonego został w sali Towarzystwa Miłosierdzia Chrześcijańskiego na Górze. Roboty oglądać można do dnia 6-go b.m. codziennie od godz. 10 do 1-ej po poł. i od 3 do 6 po południu.

Wydział Powiatowy chełmski — udziałowcem Spółdzielni.

Wydział Powiatowy przystąpił na udziałowca Powiatowej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Chełmie wpłacając 3 tys. złotych. Spółdzielnia ta bardzo wiele zawdzięcza życzliwemu ustosunkowaniu się Samorządów, gdyż członkami jej są wszystkie gminy pow. chełmskiego.

Roboty drogowe w pow. chełmskim już rozpoczęte.

Poczynając od 1 kwietnia Powiatowy Zarząd Drogowy uruchomił roboty około remontu szosy Chełm — Lublin. Zatrudnionych zostało 50 robotników, przydzielonych przez Państw. Urząd Pośrednictwa Pracy w Lublinie.

Sawin mieć będzie lekarza weterynarii.

Od dnia 1 kwietnia utworzony został przez Wydział Powiatowy etat dla lekarza weterynarii w Sawinie. Lekarz ten będzie obsługiwać gminy Bukowa i Olchowiec.

Wstrzymanie licytacji na czas siewów wiosennych.

Na okres siewów wiosennych, za który uznany został od 15 marca do 1 maja wstrzymane zostały przez Urząd Skarbowy wszelkie licytacje powstałe z racji egzekucji podatków.

Szpital św. Mikołaja w Chełmie obsługiwany będzie przez siostry „Służebniczki”.

Wydział Powiatowy w Chełmie, pragnąc zapewnić chorem w Szpitalu Powiatowym św. Mikołaja należytą obsługę, zaangażował w charakterze pielęgniarek 3 „Siostry Służebniczki” poczynając od 1 Maja zaang. 3 Sióstr powiększyło personel pielęgniarski jednak tylko o 2 osoby, gdyż zredukowana równocześnie została jedna z dotychczasowych pielęgniarek.

Nowy lekarz miejski w Chełmie.

W wyniku rozpisanego konkursu na stanowisko lekarza miejskiego

Zarząd Miejski przyjął ofertę dr. Adolfa Beatusa który z dniem 1 kwietnia b.r. objął powyższe stanowisko z zastrzeżeniem okresu próbnego w przeciągu trzech bieżących miesięcy. Nowy lekarz miejski był uprzednio długoletnim naczelnym lekarzem, później obwodowym Ubezpieczalni Społecznej w Chełmie.

— REPERTUAR KIN —

Kino Apollo wyświetla film p. t. „Niewidzialny promień” z Borysem Karloffem w roli głównej.



POLSKI CZERWONY KRZYŻ CHRONI! RATUJE!

DYREKTOR
Wojewódzkiego Komunalnego
SZPITALA PSYCHIATRYCZNEGO
W CHEŁMIE
L. dz. 2302/36

Chełm, dnia 18 marca 1936 r.

Ogłoszenie.

Na stanowiska pielęgniarzy (wzgl. pielęgniarek) pomocniczych w szpitalu psychiatrycznym w Chełmie w XVI stopniu służbowym urzędników państwowych przyjmować będę w miarę zapotrzebowania w zasadzie tylko absolwentów czterotygodniowego kursu pielęgniarskiego przygotowanego. Szósty taki kurs odbędzie się od dnia 16 kwietnia do 9 maja 1936 r.

Na kurs mogą być przyjęci kandydaci o następujących warunkach:

- 1) wiek lat 20 — 25 (mężczyźni po odbytej służbie wojskowej)
- 2) stan wolny (kawalerowie, panny, wdowy, wdowcy, osoby rozwiedzione wzgl. separowane).
- Od dwóch pierwszych warunków mogą być czynione ustępstwa w uwzględnieniu wybitnych kwalifikacji.
- 3) Zupełnie zadawalający stan zdrowia szczególnie w zakresie systemu nerwowego, stwierdzony przezemnie wzgl. przez lekarzy z tut. szpitala psychiatrycznego.
- 4) obywatelstwo polskie
- 5) conajmniej znajomość języka polskiego w słowie i w piśmie wzgl. ukończone szkoły powszechne lub średnie (osoby z wykształceniem szkoły średniej mają szybsze widoki awansu w przyszłości do stopni służbowych wyższych do XI włącznie)
- 6) zadeklarowana abstynencja od wszelkich trunków alkoholowych.

Przy zgłoszeniu się do badania lekarskiego w dniach 27 i 28 marca oraz 14 i 15 kwietnia 1936 r. o godz. 9 w Chełmie w Wojewódzkim Komunalnym Szpitalu Psychiatrycznym ul. Szpitalna Nr. 15 należy przedłożyć następujące dokumenty:

- a) metrykę urodzenia
- b) dowód osobisty z poświadczeniem obywatelstwa polskiego,
- c) świadectwo moralności wystawione przez Starostwo powiatowe
- d) świadectwo szkolne wzgl. zaświadczenie o znajomości języka polskiego w słowie i w piśmie.
- e) opinie i referencje conajmniej 2-ch osób.

Dokumenty, których uzyskanie do dnia badania nie będzie możliwe, należy przedłożyć najpóźniej przed ostatnim dniem kursu, dniem egzaminu.

Celem zapobieżenia nieporozumieniom nadmieniam:

- I. Podróż do Chełma (tam i z powrotem) celem zbadania stanu zdrowia odbywa się na koszt kandydata wzgl. kandydatki.
- II. Do badania lekarskiego winny jawić się tylko osoby posiadające warunki wyliczone pod 1 do 6.
- III. Niejawienie się w dniu wyżej wyznaczonym do badania lekarskiego bez usprawiedliwienia pisemnego uważać będę za wycofanie podania o posadę pielęgniarską.
- VI. Kurs przygotowawczy pielęgniarski jest bezpłatny; kandydaci muszą starać się o pomieszczenie w Chełmie i o utrzymanie na czas trwania kursu kosztem własnym.
- V. Po wysłuchaniu kursu i po zdaniu egzaminu zostanie kandydat (wzgl. kandydatka) wciągnięty na listę, z której w miarę potrzeby angażować będę absolwentów kursu.
- VI. Kurs zapowiedziany może być odwołany, o ile nie będzie 20-tu kandydatów odpowiadających wymienionym warunkom.

Dyrektor Szpitala
Dr. FUHRMAN IGNACY

Nocne dyżury aptek.

Od 4 kwietnia b. r. dyżuruje w ciągu tygodnia apteka mgr. Michała Walewskiego w Chełmie, ul. Lubelska 32.

Sprostowanie.

Na podstawie art. 21 i 22 Usługi prasowej proszę o umieszczenie w tyg. Kron.Nadb. następującego sprostowania notatki, umieszczonej w Nr. 11 tego tygodnika.

Nieprawdą jest bym miała dn. 18 b. m. podczas wysłuchiwań w pobliżu magistratu przemówienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej użyć słów: „Chodź co tam bujania gości będziemy słuchać”.

Natomiast prawdą jest, że dn. 18 marca b.r. o godz. 7.20 w. opuściłam gmach Państw. Sem. Naucz. Żeńsk. gdzie byłam na kursie sanitarnym P.C.K. W parę minut później, znalazłam się w towarzystwie koleżanek przed rozgłosnią p. Gojzena. Wskutek opóźnienia, usłyszałyśmy jedynie ostatnie akordy Hymnu Narodowego i słowa speakera: „Przemówienie P. Prezydenta zostało nadane przez wszystkie rozgłosnie Polskiego Radia”. Muszę zaznaczyć, że byłam rozczarowana ponieważ opuściłam wykład kursu P.C.K., usłyszeć przemówienie P. Prezydenta — a usłyszałam tylko — słowa speakera. Zwróciłam się do Koleżanek i powiedziałam po sztu-

backu: „No wiecie państwo! To nas obujali. Zamiast przemowy Pana Prezydenta — usłyszałyśmy objaśnienie speakera”. W tej chwili, znajdujący się w pobliżu jakiś kolejarz, który napewno znaczenia moich słów nie rozumiał (a może nie chciał zrozumieć) zwrócił się do mnie i w sposób bardzo niegrzeczny, zażądał odemnie podania mu swego nazwiska. Kiedy mu odmówiłam, pan ten wezwał policję, oskarżając mnie, o obrażę Głowy Państwa. Przeprowadzone dochodzenie, obaliło zarzuty tego pana i jedynie zostałam ukarana przez Starostwo Powiatowe grzywną 10 zł. za niekulturalne wyrażenie się.

Ponieważ padłam ofiarą ze strony jakiegoś pana, który, jak już wyżej zaznaczyłam, nie rozumiał, albo też był w stanie podchmielony, uważam za swój obowiązek podać do wiadomości publicznej niniejsze wyjaśnienie.

Z góry dziękując Sz.P.P. za umieszczenie powyższego.

Pozostaję z poważaniem

Estera Hochmark

Z Państwowej Szkoły Higieny

W dniu 16 kwietnia 1936 r. rozpocznie się w Państwowej Szkole Higieny VIII-y kurs dla lekarzy Ośrodka Zdrowia.

Pewnej liczbie lekarzy przyznane będą stypendja na kurs.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Sekretariat Państwowej Szkoły Higieny, Warszawa, Chocimska 24, do dn. 10 kwietnia.

R. DRATT i S-KA

FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH

I ODLEWNIA ŻELAZA

W CHEŁMIE S. A.

Bilans na dzień 31. XII. 1935 r.
Stan czynny: Kasa zł. 935,99. Materjały zł. 20052,48. Wyroby gotowe zł. 55854,19. Dłużnicy zł. 104740,89. Papiery proc. zł. 624,00. Opał i Smary zł. 284,60. Obrabiarki i narzędzia zł. 117212,66. Nieruchomości zł. 212255,69. Ruchomości zł. 6238,72. Suma bilansowa zł. 518199,22. Stan Bierny: Kapitał zakładowy zł. 260000,00. Kapitał Zapasowy zł. 971,45. Kapitał Amortyzacyjny zł. 150045,47. Sumy przechodnie zł. 188,29. Wierzyciele zł. 99300,69. Zysk netto zł. 7693,32. Suma bilansowa zł. 518199,22.

Rachunek Strat i Zysków: Wnien: Koszty ogólne zł. 21313,72. Prowizje i proc. zł. 4306,05. Podatki zł. 3930, 82. Amortyzacja zł. 6339,25. Zysk netto 7693,32. Ogółem zł. 43583,16. Ma: Zysk brutto zł. 37015,88. Przeniesiona rezerwa zł. 6567,28. Ogółem zł. 43583,16.

Wolne posady:

POSZUKUJEMY

otworzymy natychmiast w tej okolicy składnię wysyłkową i poszukujemy zaufanego pana, obojętnie jakiego zawodu oraz miejsca zamieszkania. Dochód miesięczny Zł. 720. Czynność nie wymaga żadnego składu, podróżowania, czy kapitału zakładowego i uprawiać ją można jako zatrudnienie poboczne. Zgłoszenia pisemne pod: NR. „L. 895” do Firma Hönel & Co., Klagfurt (Austria).

Cegielnia HORODYSZCZE

SPRZEDAJE

CEGLE

maszynową i ręczną na dogodnych warunkach i po cenach konkurencyjnych.
Telefon 76.

Redaktor odpowiedzialny
STEFAN GODZISZEWSKI

Wydawca: STOWARZYSZENIE PRZYJACIOŁ KULTURY
POLSKIEJ W CHEŁMIE

Tłoczono w drukarni „Zwierciadło”
Chełm-lub. Lubelska 56.